

Wolność -

Równość - Braterstwo -

Sprawiedliwość społeczna!

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz, wtorek, dnia 9 kwietnia 1946 r.

Nr. 83

„Pierwszym słowem pokoju niech będzie chleb“

Były prezydent Hoover przemawia na konferencji zbożowej w Londynie

„Głód trzy razy dziennie zasiada do stołu z setkami milionów rodzin w Europie” — powiedział Herbert Hoover, przewodniczący powołanego przez Trumana Komitetu Ratunkowego do walki z głodem, przemawiając na otwarciu konferencji żywnościowej, która obraduje w Londynie na temat zasobów zbożowych Europy.

Hoover opowiada wrażenia swoje z pobytu w krajach europejskich, które tylko co objechał i przepowiada, że po tegorocznych żniwach przełamany będzie zaklęty krąg nieszczęść w sytuacji żywnościowej świata, ale kamieniem probierczym zagadnienia są najbliższe miesiące.

Gorzkie doświadczenia ubiegłych wojen zaszczyliły chłopom europejskim specyficzny instykt magazynowania zapasu, jak wiewiórka przed zimą, dla zabezpieczenia własnej rodziny. To też, być może, iż mniej więcej trzecia część ludności europejskiej okaże się samowystarczalną. Największe niedobory zagrażają miastom i terenom przemysłowym w 16-tu do 17-tu państwach, obejmujących około 170 milionów ludzi — stwierdza Hoover.

Podstawą wyżywienia mas w wielkich miastach są oficjalne przydziały, które zaledwie w paru z tych państw przewyższają 1250 kaloryj dziennie. Więcej niż połowa miejskich rzesz otrzymuje zaledwie tysiąc kaloryj.

Pierwsze objawy głodu zauważyć się dają wśród dzieci: śmiertelność wśród niemowląt w niektórych wielkich miastach wynosi więcej niż 20% rocznie.

Odkąd ustały działania wojenne, świat woła o zorganizowanie problemów odżywiania w całym świecie: ostatnim odgłosem zwycięstwa są armaty, ale pierwszym słowem pokoju niech będzie chleb — powiedział Hoover.

Skoro świat zdobył się na to, by utrzymać pokój, napewno stać go na podtrzymanie istniejącego życia.

Sir Ben Smith, brytyjski minister aprowizacji powiedział, iż W. Brytania oddała do rozporządzenia ze swych zasobów około miliona ton żywności dla państw oswoobodzonych i wyraził przekonanie, że brak zboża minie i że składy i magazyny zapełnią się szybciej, niż niektórzy ludzie mogą sobie wyobrazić.

Konferencja uchwaliła wnioski, wzywające do największej oszczędności w użytkowaniu ziarna, do zorganizowania specjalnej kampanii przeciw marnowaniu produktów żywnościowych i do walki ze szkodnikami takimi, jak myszy, szczury i owady, zagrażające plonom.

Ruch oporu w Hiszpanii

Londyn, 8. 4. Agencja Reutera donosi, iż tajna radiostacja hiszpańska wezwwała cały naród do udekorowania domów chorągiewami republikańskimi w dniu 14 kwietnia. (PAP)

Wizyta premiera holenderskiego w Londynie

Londyn, 8. 4. 12 kwietnia ma przybyć do Londynu premier holenderski, prof. Schermerhorn, dla przeprowadzenia rozmów z brytyjskim premierem Attlee w sprawie Indii Holenderskich. (PAP)

Uroczystość przejęcia 23 okrętów wojennych

Gdańsk, 8. 4. — Dnia 5 bm. w porcie wojennym na Oksywiu odbyło się uroczyste przejęcie przez władze polskie 23 jednostek wojennych z rąk sojuszniczej marynarki radzieckiej.

Przemówienia wygłosili dowódca polskiej Marynarki Wojennej wiceadmirał Mohuczy, wojewoda gdański inż. Zrałek oraz minister inż. Kwiatkowski.

Imieniem marynarzy Zw. Radzieckiego odpowiedział szef floty bałtyckiej wiceadmirał Winogradow.

Wiceprezydent Motyliński wręczył wiceadmirałowi Winogradowi jako dar mieszkańców Gdyni obraz pędzla artysty malarza Mroza, przedstawiający fragment portu gdyńskiego z zatopionym okrętem „Gneisenau”.

Uroczystość zakończyła defilada Marynarki radzieckiej i polskiej, wychowanków państwowej szkoły morskiej, oraz milicji morskiej. (PAP).

W sprawie żądanych od Włoch odszkodowań wojennych

Sprostowanie Agencji TASS

Moskwa, 8. 4. — Agencja Tass podaje, że dziennik angielski „Yerkschire Post” opublikował ostatnio, jakoby na sesji wrześniowej Rady Ministrów Spr. Zagranicznych „Rosja zażądała od Włoch odszkodowania w wysokości 3 miliardów dolarów i nie ma żadnych oznak, by Rosja od swego żądania odstąpiła”.

Agencja Tass upoważniona jest do oświadczenia, że twierdzenie to nie odpowiada prawdzie. W rzeczywistości

na wrześniowym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Związek Radziecki wystąpił z propozycją, by Włochy zapłaciły odszkodowanie Zw. Radzieckiemu, Jugosławii, Grecji i Albanii w wysokości 300 milionów dolarów, przy czym Związek Radziecki miał otrzymać tylko 100 milionów dolarów, o czym donoszono już niejednokrotnie zarówno w radzieckiej, jak i zagranicznej prasie. (PAP).

Walka z ideologią narodowo-socjalistyczną wymaga wielkich wysiłków

Oświadczenie dowódcy wojsk amerykańskich w Niemczech

Londyn, 8. 4. — Agencja Reutera donosi z Frankfurtu, iż z okazji amerykańskiego święta żołnierza, dowódca wojsk Stan. Zjednoczonych w amerykańskiej strefie okupacyjnej gen. Mac Narney oświadczył, iż wojna nie zakończyła się kapitulacją Rzeszy niemieckiej, dalszy jej ciąg, to walka z ideologią na-

rodowo-socjalistyczną, która wymaga większych jeszcze wysiłków, niż zwycięstwo nad armią niemiecką. Na amerykańskich wojskach okupacyjnych ciąży obowiązek baczenia, by Niemcy nigdy więcej nie mogli zakłócić pokoju świata. (PAP).

Sprawy hinduskie

Londyn, 8. 4. — Agencja Reutera donosi z New Delhi, iż największe ugrupowania hinduskie: partia kongresowa, liga muzułmańska, zjednoczone kasty i niezależne państwa hinduskie przedstawiły swoje dezideraty brytyjskiej misji parlamentarnej.

Muzułmański prezydent kongresu dr. Azat zaproponował utworzenie rządu koalicyjnego

w trzech prowincjach, z których 2 mają większość muzułmańską, trzecia zaś hinduską. Panuje przeświadczenie, że projekt dr. Azata wpłynie na złagodzenie sytuacji. Decydującym jednak w sprawie ligi muzułmańskiej będzie głos Ghandiego, którego autorytet w Indiach jest wielki, chociaż nie jest on oficjalnym członkiem kongresu. (PAP)

Bandyci zamordowali szofera min. Stańczyka i skradzionym samochodem uciekli do Łodzi, gdzie zostali ujęci

Warszawa. (SAP). Szofer Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 26 letni Jan Kamiński, został onegdaj w bestialski sposób zamordowany, a następnie obrabowany.

Kamiński, obsługujący osobiste auto ministra Stańczyka, po załatwieniu poleconych mu spraw, powracał wieczorem z Prażki na Jasną. Na ul. Targowej zatrzymało go kilku osobników — dwóch mężczyzn i jedna kobieta — proponując mu, by przewiózł ich do Warszawy. W drodze „pasażerowie” zarzucili szoferowi pętlę na szyję i udusili go. Następnie jeden z morderców siadł do kierownicy i poprowadził samochód za miasto, kierując się na Łódź.

Na 18-ym kilometrze za Warszawą bandyci wyrzucili z wozu ciało zaduszonego szofera. Widocznie musiał on da-

wać jeszcze jakieś słabe znaki życia, bo dobili go kilkoma strzałami w głowę.

Bandyci obrabowali szofera, zabierając mu portfel z pieniędzmi.

Na rogatek w Łodzi bandyci nie zatrzymali się na wezwanie patrolu, na skutek czego patrolująca policja ostrzelała auto. W wyniku strzałów jeden ze znajdujących się w wozie osobników został zastrzelony. Samochód jednak zdołał zbiec.

Przejechawszy przez Łódź, bandyci pojechali w kierunku Krakowa, poczym wyrzuciwszy na 17-ym kilometrze za Łodzią, zabitego towarzysza, wrócili do Łodzi.

Tym razem zostali zatrzymani przez patrolujących milicjantów, zrewidowani i odstawieni do aresztu.

Komunikat biura prezydalnego KRN

Warszawa, 7. 4. Biuro prezydalne KRN podaje do wiadomości, że plenarne posiedzenia dziesiątej sesji KRN odbędą się w dniach 26 i 27 kwietnia br. w sali posiedzeń KRN „Roma”, przy ul. Nowogrodzkiej nr. 49. Posiedzenie w dniu 26 kwietnia rozpocznie się o godz. 10 rano. (PAP).

Polska uznała rząd Giral

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią.

Warszawa. Na posiedzeniu w dniu 4 bm. Rada Ministrów uchwaliła nawiązać stosunki dyplomatyczne z przebywającym na emigracji republikańskim rządem hiszpańskim, na którego czele stoi prem Giral

Jak wiadomo, Rząd Jeności Narodowej zadeklarował niedawno gotowość do przyłączenia się do każdej akcji, zmierzającej do przywrócenia wolności demokratycznej w Hiszpanii. (SAP).

Zmiana na stanowisku prezesa Głównego Zarządu PCK

Warszawa, 7. 4. Na stanowisku prezesa Głównego Zarządu PCK nastąpiła w dniu 1 kwietnia rb. zmiana. Decyzją ministra Obrony Narodowej został odwołany ze stanowiska prezesa Głównego Zarządu PCK ob. Ludwik Christian, na jego zaś miejsce powołany został dotychczasowy wiceprezes Zarządu Głównego, dr med. Bronisław Kostkiewicz. (PAP)

Sily zbrojne ONZ

Nowy Jork. Agencja Reutera donosi, że według komunikatu, opublikowanego w sobotę przez komisję wojskową ONZ, na tajnym posiedzeniu, w ciągu ubiegłych 12 dni, opracowywano plany organizacji sił zbrojnych ONZ dla utrzymania światowego pokoju. Armia ONZ będzie się składać przede wszystkim z formacji lotniczych, ale będzie też posiadała oddziały lądowe i jednostki morskie. Armia ta będzie podlegać Radzie Bezpieczeństwa. (PAP)

Oświadczenie prezydenta Benesa

Praga, 8. 4. — Prezydent Czechosłowacji Benesz, przemawiając do członków Komitetu Słowiańskiego w Pradze, podkreślił konieczność ścisłej współpracy między Czechosłowacją, Jugosławią, Polską dla przeciwstawienia się niebezpieczeństwu niemieckiemu. (PAP).

Socjaliści greccy w Ameryce o wyborach w Grecji

Moskwa. (PAP). Agencja Tass donosi, że przedstawiciele greckiego frontu wyzwolenia narodowego EAM, kierownik biura prasowego Carvunis i przywódca greckiej partii socjalistycznej prof. Gorgala, którzy przebywają w Stanach Zjednoczonych, oświadczyli na konferencji prasowej, iż dzięki oszukańczym wyborom w Grecji partia monarchistyczna doszła do władzy. Listy wyborcze były sfalszowane i niektóre osoby miały możliwość oddawania kilkakrotnie swego głosu.

O ile narody Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych chcą doprawdy pomóc przy zaprowadzeniu demokratycznych rządów w Grecji, wybory powinny być unieważnione. Odpowiedzialność za rozwój polityki greckiej będzie ciążyła na mocarstwach sojuszniczych, które uparcie domagały się, aby wybory odbyły się w przewidzianym terminie.

Wykrycie olbrzymiego skarbu imperialistów japońskich

Londyn, 7. 4. Agencja Reutera donosi z Tokio, że wojskowe władze amerykańskie, dzięki informacjom pewnej gejszy, wydobły z dna zatoki w Tokio, wielką ilość złotych i srebrnych sztab, których wartość przewyższa 2 miliardy dolarów. Skarb ten miał być użyty przez imperialistów japońskich do odbudowy wielkiej Japonii po zakończeniu okupacji amerykańskiej. (PAP).

Na straży demokracji i postępu

Tow. Łucjan Motyka o ostatnich uchwałach plenum KCZZ

Warszawa (SAP). W związku z zakończeniem posiedzenia Plenum KCZZ, przedstawiciel SAP zwrócił się do posła KRN, Lucjana Motyki i II sekretarza KCZZ z prośbą o podzielenie się uwagami na temat odbytych obrad.

Troska o poprawę bytu mas robotniczych

— Jakże jest Wasze ogólne wrażenie z Plenum KCZZ?

— Od czasu listopadowego Kongresu Zw. Zaw. do Plenum KCZZ stwierdziłem silny wzrost świadomości klasowej i odpowiedzialności członków KCZZ. Wystąpienia zebranych pozbawione demagogii, mówiły o położeniu mas pracujących, zawsze licząc się z trudnościami gospodarczymi państwa. Nie zadawałmiśmy się obowiązuje obecnymi przepisami, lecz szukaliśmy zawsze nowych dróg, które by zapewniły masom pracującym maksimum sprawiedliwego podziału szczupłych zasobów, dysponowanych przez państwo.

My nie powiększamy zasobów, ale mamy prawo dążyć do sprawiedliwego ich podziału.

— Jakże uchwały Waszym zdaniem zasługują na specjalne wyróżnienie?

— Zanim przejdę do spraw politycznych, chcę zwrócić szczególną uwagę na uchwały dotyczące przerostu aparatu aprowizacyjnego.

Zaopatrzenie żywnościowe, a nie podwyżka plac

Wyrazem tego poglądu jest uchwała o konieczności podlegnięcia niższych plac i zahamowania wzrostu wysokich.

Związki Zawodowe nie wiodą na łatwą drogę domagania się od Państwa generalnej podwyżki plac — lecz pokrycia towarowego. Wiemy, że za podwyżką nie nastąpi zwiększenie ilości towarów na rynku — byłaby ona więc równoznaczna z inflacją, której skutki odbiłyby się przede wszystkim na klasie robotniczej.

Wzrost znaczenia ruchu zawodowego

— Jak oceniacie obecną rolę Związków Zawodowych w życiu politycznym kraju?

— O wzroście znaczenia ruchu zawodowego w Polsce świadczy najlepiej fakt, że przedstawiciele KCZZ, stale powoływani są do najważniejszych instytucji państwowych, zajmujących się zagadnieniami życia gospodarczego i państwowego, zasiadając w Kom. Ekonom., R. M., Nadzw. Kom. do Spraw Aprop., Kom. Furduszu Apropow. i innych.

Polityczne uchwały Plenum KCZZ

— Co możecie powiedzieć o uchwałach Plenum KCZZ, dotyczących spraw politycznych?

— KCZZ, reprezentujący ruch zawodowy, mógłby spotkać zarzut, że nie powinien zajmować się sprawami politycznymi, lecz wyłącznie zawodowymi i ekonomicznymi. Taki pogląd byłby zdecydowanie błędny. Kongres Zw. Zaw. i nasze naczelne władze zawsze stały na stanowisku, że sprawy gospodarcze ściśle związane są z ustrojem państwa, i że ruch zawodowy musi mieć zdecydowane oblicze polityczne. Nie może ono być obliczem jakiegokolwiek partii politycznej, lecz wszystkich mas pracujących. KCZZ, reprezentując najpotężniejszą organizację w Polsce — 1,5 milionowe masy pracujące — musi zająć jasne i zdecydowane stanowisko w najistotniejszym zagadnieniu naszego życia ogólnopolskiego, i to w sprawie wyborów. W Związkach Zawodowych skupiają się członkowie wszystkich 6-ciu partii politycznych i olbrzymie rzesze bezpartyjnych. Celem, łączącym wszystkich zrzeszonych — jest zbudowanie Polski, gwarantującej prawa mas pracujących.

Motywy wezwania do poparcia bloku wyborczego

Tak więc, biorąc pod uwagę obecną sytuację polityczną i gospodarczą, powzięło Plenum KCZZ zgodną uchwałę o poparciu przez ruch zawodowy bloku wyborczego Stronnictw Demokratycznych, gdyż tylko wspólny wysiłek całego narodu pozwoli nam przetrzymać ciężki okres odbudowy.

Charakterystyczne jest, że za wspólnym blokiem głosowali wszyscy jednomyślnie, mimo różnych poglądów politycznych. M. in. za blokiem wypowiedział się członek prezydium KCZZ i sekretarz Stronnictwa Pracy, ob. Brzeziński.

— Jakże znaczenie można nadać wezwaniu Plenum KCZZ o poparciu bloku wyborczego?

— Wezwanie do poparcia bloku wyborczego Stronnictw Demokratycznych jest wynikiem uniezależnienia się od partii politycznych. Opiera się na uchwałach naszego Kongresu z listopada ub. roku i ocenie poważnej sytuacji, w jakiej się obecnie znalazła Polska po ostatniej wojnie.

Apel do poparcia bloku kieruje Plenum do wszystkich szczerych demokratów, bez względu na przynależność partyjną, także do tych demokratycznych członków PSL, którzy pragną ugruntowania dotychczasowych zdobyczy mas pracujących miast i wsi.

— Jaki będzie udział Zw. Zaw. w przyszłych wyborach i czym się wyrazi?

— Postanowiliśmy zwrócić się do partii politycznych o zarezerwowanie dla przedstawicieli Związków Zawodowych odpowiedniej ilości miejsc w przyszłym Sejmie. Muszą do niego wejść przez ruch zawodowy nie tylko członkowie różnych partii — lecz i bezpartyjni działacze ruchu zawodowego.

Międzynarodowa Federacja Zw. Zaw.

— Jak przedstawia się kontakt naszego ruchu zawodowego z zagranicą i jakie ma znaczenie?

— Fakt, że polskie Związki Zawodowe są członkiem Międzynarodowej Federacji Zw. Zawodowych, wpływa na to, że KCZZ staje się ważnym czynnikiem w nawiązaniu współpracy międzynarodowej — poprzez solidarność robotniczą. Międzynarodowy ruch robotniczy jest b. ważnym instrumentem budowy i utrwalenia pokoju światowego.

Utrzymujemy bardzo zażyłe kontakty z wieloma ośrodkami zagranicznego ruchu

zawodowego. Otrzymujemy liczne zaproszenia na kongresy i zjazdy organizacji zawodowych i mimo częstych trudności gospodarczych i komunikacyjnych, wysyłamy na nie nasze delegacje, które są naszym czynnikiem szerzenia prawdy o Polsce za granicą.

— Jaki rezonans w społeczeństwie wywołały uchwały Plenum KCZZ?

— Na podstawie dotychczasowych obserwacji, uchwały Plenum KCZZ spotkały się z przychylnym uznaniem całego ruchu zawodowego w Polsce.

Wysiłek włożony w odbudowę Państwa i głębokie poczucie odpowiedzialności za jego losy, które bierze ra siebie ruch zawodowy — daje gwarancję, że wpływ ruchu zawodowego na kształtowanie się nowego ustroju będzie wzrastał nawet wtedy, gdy Polska w lepszych warunkach, niż przed wojną, bogatsza i szczęśliwsza — zapewni szerokim masom pracującym dobrobyt, gdy otworzy im dostęp do zdobyczy kulturalnych przez bezpłatne szkoły, teatry, gdy zabezpieczy spokojną starość każdemu pracownikowi.

Ta perspektywa jest najsilniejszym dla nas bodźcem dla przetrzymania i zwyciężenia obecnej, bezwzględnie trudnej, sytuacji.

Niemoralne aspekty „Fraternizacji”

Gen. Mac Arthur o stosunkach żołnierzy amerykańskich z Japonkami

Tokio (SAP). Gen. Douglas Mac Arthur, naczelny dowódca wojsk sprzymierzonych w Japonii, w piśmie skierowanym do wszystkich kapelańców wojskowych w Japonii, pisze:

„Bezcelowe byłoby wydawanie zarządzeń, zabraniających żołnierzowi amerykańskiemu kontaktów towarzyskich z narodem japońskim. To się nie da zrobić przymocą i nie rozwiązuje zagadnienia. Takie zarządzenia byłoby pogwałceniem praw, jakie przysługują żołnierzowi amerykańskiemu, a przede wszystkim uchybiałoby jego osobistej godności”.

Z drugiej strony jednak gen. Mac Arthur stwierdza, że otrzymał od rodzin żołnierzy

z Ameryki szereg listów, z których przebiega duże przygnębienie, spowodowane wiadomościami, iż wśród żołnierzy amerykańskich w Japonii szerzy się coraz bardziej „fraternizacja” z kobietami japońskimi na wątpliwym poziomie moralnym.

„Niestety — pisze gen. Mac Arthur — tendencja do nadużywania słowa i pojęcia „braterstwo ludów” jest coraz silniejsza. Słowo to służy jako płaszczek dla czynów niemoralnych. Problem ten nie da się rozstrzygnąć żadnym zarządzeniem ani przepisem. Jest to kwestia panowania nad sobą i dyscypliny wewnętrznej”.

Z procesu w Norymberdze

Feldmarszałek Keitel celebrował ostentacyjnie swe zeznania

„Jako żołnierz przyjmuję na siebie całkowitą odpowiedzialność za wszystkie moje czyny”

Norymberga. (PAP). W ub. środę na posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze rozpoczął swoje zeznanie b. szef sztabu armii niemieckiej Keitel, który w r. 1940 przeprowadził pertraktacje o zawieszenie broni z Francją, a w 5 lat później położył swój podpis pod dokumentem, stwierdzającym bezwarunkową kapitulację Niemiec.

Były marszałek jest typowym przedstawicielem jankesa i głosem ostrym, przyzwyczajonym do wydawania rozkazów, opisuje przebieg swojej kariery wojskowej. W r. 1935 został mianowany przez Hitlera szefem departamentu Wehrmachtu w ministerstwie wojny. Podczas wojny Keitel został mianowany szefem sztabu, generałem i marszałkiem.

Keitel podkreśla z dumą, iż był żołnierzem z przekonania i powołania. — „Przez 44 lata służyłem mojej ojczyźnie i memu narodowi, poświęcając się całkowicie mojemu zawodowi — powiedział oskarżony. — Pracowałem bez wycieńczenia niezależnie od tego, kto stał na czele państwa, służyłem cesarzowi, prezydentowi republiki weimarskiej Ebertowi, marsz. Hindenburgowi i Hitlerowi. Jako żołnierz, przyjmuję na siebie całkowitą odpowiedzialność za wszystkie moje czyny. Jestem przekonany, iż większość żołnierzy niemieckich działała w dobrej wierze i była przekonana, że konieczność wojskowa zmuszała do niektórych wypadków do przekroczenia dozwolonych granic. Armia otrzymywała stale rozmaite instrukcje w celu szerzenia ideologii narodowo-socjalistycznej”.

Cała władza była skoncentrowana w ręku Hitlera, który wszystkie rozkazy

wydawał za pośrednictwem oficerów łącznikowych.

„Wobec tego, iż moje rozkazy były właściwie tylko potwierdzeniem rozporządzeń, które zostały już poprzednio wydane przez Hitlera, więc rozpoczynałem je od słów: „Zgodnie z rozkazem Führera”.

Keitel przyznaje, iż wiele instrukcji i rozkazów zostało wydanych w jego imieniu, i że często były one sprzeczne z prawem międzynarodowym.

Opisując konferencje u Hitlera, Keitel twierdził, iż najstarszy z generałów składał Hitlerowi raport i otrzymywał rozkazy. Nikomu nie wolno było wypowiedzieć swego zdania. Oskarżony zeznał, iż był zawsze wierny i lojalny, lecz między nim a Hitlerem nigdy nie istniał stosunek wzajemnego zaufania. Miał on wprawdzie rangę ministra, lecz nigdy nie był członkiem gabinetu Rzeszy. Był tylko łącznikiem między rządem a armią.

Keitel przyznał, iż wiedział o żądaniach terytorialnych Hitlera, ale był zawsze przekonany, że Niemcy muszą się wyzwolić z więzów traktatu wersalskiego. Oskarżony gorąco popierał plan dobrojenia Rzeszy i był tak pochłonięty pracą nad wprowadzeniem go w życie, iż o zamierzonym ataku na Austrię dowiedział się dopiero w przeddzień wkroczenia wojsk.

W 6 tygodni po zajęciu Austrii Hitler oświadczył Keitelowi o zamierzonym przyłączeniu Czechosłowacji, dodając, iż atak nastąpi nieco później. Wiele trudności wynikało z tego, iż Hitler uważał starszych oficerów starej szkoły za dekadentów i niedoświadczonych, generałów zaś obawiali się rewolucyjnych metod, wprowadzonych do armii przez Hitlera.

Nowy rząd w Grecji

London, 7. 4. Agencja Reutersa donosi z Aten, iż między partią monarchistyczną i blokiem partii umiarkowanych doszło do porozumienia, na mocy którego nowa Rada Państwa otrzymała misję utworzenia nowego rządu greckiego. Teki w nowym gabinecie zostały podzielone w sposób następujący:

Przywódca partii monarchistycznej Tsaldaris — minister spraw zagranicznych, monarchista Teotokis — min. spraw wewnętrznych, Mavromihailis — min. obrony narodowej, Stefanopoulos — min. koordynacji, przedstawiciel partii narodowo-liberalnej gen. Gonatis — min. komunikacji, Alexandris — min. gospodarki narodowej. Trzej przywódcy bloku partii umiarkowanych Papandreu, Kanelopoulos i Venizelos otrzymali stanowiska ministrów bez teki.

Nowy premier jest bezpartyjny i dotychczas sprawował urząd przewodniczącego Rady Stanu. Nowy gabinet złożył przysięgę regentowi arcybiskupowi Damaskinosowi.

Amerykańskie oświetlenie

stosunków egipsko-brytyjskich

Przed wyjazdem min. Bevina do Kairu

Kair (SAP). Tutejszy korespondent dziennika „New York Times”, omawiając wyjazd Bevina na czele delegacji brytyjskiej do Kairu, nazywa ten fakt drugim zwycięstwem Egiptu w rokowaniach o pakiet anglo-egipski.

Pierwszym zwycięstwem Egiptu była zmiana na stanowisku ambasadora: sir Ronald Jaro Campbell przyszedł na miejsce lorda Killoarn, który był żywym symbolem starego reżimu.

Ostatnio prasa egipska trąbiła na odwrot, — pisze korespondent — głosząc, że byłoby ujmą dla Egiptu, gdyby jego „dość stojąca delegacja” (jak sam Bevin ją nazwał) pertraktowała po prostu tylko z ambasadorem, i że zależy na pertraktacjach o przebiegu szybkim i decydującym, a nie o przewlekłym rozmowie.

Po wyjeździe 3 członków rządu do Indji, Egipcjanie zadawali sobie pytanie, dlaczego misja w podobnym składzie nie mogłaby być wysłana do Kairu? Pytanie to usłyszało najwidoczniej na ulicy Whitehall (gdzie mieści się Prezydium Rady Ministrów) i w odpowiedzi — przepracowany minister spraw zagranicznych został wydelegowany, jako przewodniczący misji.

Wynik pertraktacji z Egiptem może stać się wzorem, według którego kształtować się będą stosunki Wielkiej Brytanii z całym światem arabskim — pisze dalej korespondent. Jednocześnie zapewnił Imperium Brytyjskiemu bezpieczeństwo komunikacji ze Środkowym Wschodem, włącznie z kanałem Sueskim.

Gotowość Bevina przybycia do Egiptu może również przyczynić się do wzmocnienia pozycji premiera Sidky. Polityka premiera egipskiego, pomimo nieufności Władystów — daje dobre wyniki — twierdzi korespondent „New York Times”.

W Kairze bawi obecnie 12 członków tej delegacji, żądających zniesienia kondominium anglo-egipskiego i zawarcia unii Sudaru z Egiptem. W skład delegacji wchodzi przedstawiciele wszystkich partii, istniejących w Sudanie.

Chińczycy w Berlinie

Berlin. Gazeta „Ha Ping Pao” ze swymi czterema małymi stronicami o nakładzie tysiąca egzemplarzy jest najmniejszą gazetą na świecie, tym ciekawszą, że wychodzi ona w języku chińskim w Berlinie. „Ha Ping Pao” oznacza „Gazeta pokoju” — bo takie są intencje jej redaktora, dra Hsiao Yunlay, który wydaje to pismo dla kolonii chińskiej w Berlinie.

Na terenie Niemiec żyje obecnie jeszcze około tysiąca Chińczyków, a w Berlinie ok. 500. Podczas wojny, ze względu na sojusz z Japonią, Niemcy prześladowali Chińczyków i wielu z nich zginęło w obozach koncentracyjnych. Obecnie mają Chińczycy w Berlinie rozciągniętą opiekę nad tymi niedobitkami. Wielu spośród berlińskich Chińczyków, którzy byli studentami w Niemczech, pracuje już na różnych placówkach dyplomatycznych ze względu na znajomość języków obcych.

Jak oświadczył korespondentowi PAP jeden z dziennikarzy chińskich, wkrótce ukazywać się będzie na terenie Niemiec również gazeta chińska w jednym z europejskich języków. Otwarta już została z powrotem chińska restauracja Tientsin w Charlottenburgu, gdzie spotykają się wszyscy tu zamieszkał Chińczycy. Opiekę nad nimi sprawuje szef chińskiej misji wojskowej przy Radzie Kontroli, generał Kwei-Yur-Chin, uczeń-marszałka Czang Kai-Szeka i jeden z jego najbliższych współpracowników, (PAP).

Z Ziemi Odzyskanych

SZTUM

Powiat Sztum przoduje w akcji prac wiosennych

W tych dniach na terenie pow. Sztum, odbyła się inspekcja przebiegu akcji prowadzonych prac wiosennych w polu z ramienia wojewódzkiego Pełnomocnika do akcji siewnej.

Przybyły delegat dokonał lustracji powiatu, interesując się żywo osiągnięciami w tym kierunku do chwili obecnej oraz za mierzeniami na przyszłość. Zapoznał się również z bołaczkami i niedomaganiem w terenie.

W wyniku lustracji delegat stwierdził, że powiat sztumski przoduje w kontynuowaniu prac, związanych z przeprowadzeniem akcji siewnej na terenie woj. gdańskiego. Akcja prowadzona jest sprężysto,

Pamiętki polskości na Ziemi Sztumskiej

To, że Ziemia Sztumska wróciła dziś na łono macierzystego kraju, nie jest wcale przypadkiem. Ziemia ta była i jest rdzeniem polską, dokumentem czego są zapiski kronikarskie oraz liczne pamiętki polskość, jakie się zachowały po dzień dzisiejszy.

Z czasów dawnej Rzeczypospolitej mamy tutaj sporo takich pamiętek, będących pozostałością między dawniejszą a dzisiejszą kulturą polską na tych obszarach. Cały szereg kościołów, zburzonych podczas wojen szwedzkich, został za dawnej Rzeczypospolitej odbudowany, szczególnie zaś urządzenie wewnętrzne, jak ołtarze, ławki, chrzcielnice, monstrancje, kielichy itp. są dziełem ofiarności polskiej z czasów przedrozbiorowych.

Pamiętek tych moglibyśmy wyliczyć cały szereg. Dla przykładu wymienić należy choć kilka.

W kościele w Sztumie jest płyta grobowa z postacią wojewody malborskiego Czerny; w Kiszorku monstrancja z orłkami polskimi; w Pozalji nagrobek Kazimierza Szczepańskiego; w Podstolinie dzwon z herbem „trzy radła”, ufundowany przez Wilczewskich; kielich z herbem Leliwa, monstrancja z orłkami polskimi i herbem „topór” Waldowskich i inne; w Starym targu pacyfkał, monstrancja i kielich z godłami Rzeczypospolitej; w Tychnowach herby i zagrobki Korytowskich i wiele innych przedmiotów.

Ziemia Sztumska jest wprost pomnikiem polskość na terenie określanym War-

mimo piętrzących się trudności w postaci braku siły pociągowej, jak również środków transportowych.

Delegat stwierdzając braki i niedomagania — przyrzekł, że czynniki wojewódzkie przyjdą tutejszej wsi z wydatną pomocą i to w terminie jaknajszerszym. Doceniając zasługi, jakie pokłada pod względem kontynuowania prac miejscowy Urząd Ziemiański, delegat wyraził specjalne uznanie dla pracownikó.

Na marginesie należy podkreślić, że ogromny wkład w prace te jest po stronie miejscowej placówki Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych.

Świadczą o tym zabytki, prochy naszych ojców, rozsiane po licznych cmentarzach oraz język ojczysty, jak zachował się mimo niewoli i prześladowań.

Sztum był — jest — i będzie polski!

Wojewódzki Zjazd Architektów Powiatowych w Sztumie

W dniach 8 i 9 kwietnia r. w Sztumie odbywa się Wojewódzki Zjazd Architektów Powiatowych z terenu gdańskiego.

Jest to pierwszy tego rodzaju zjazd, który będzie miał na celu omówienie szeregu zagadnień odnośnie odbudowy.

W Zjeździe udział weźmie około 33 osób, przy czym spodziewany jest udział ob. Wojewody.

Ku uwadze mieszkańców! Zarząd Miejski w Sztumie zwraca się do wszystkich obywateli miasta, aby w akcji usuwania gruzów i nieczystości wszelkiego rodzaju przestrzegali wywóz śmieci w miejsce na ten cel przeznaczone, tj. do lasku przy ulicy Kochanowskiego.

Przestrzega się wszystkich tych, którzy nie stosują się i nieczystości składają w centrum miasta, że w przyszłości pociągani będą do odpowiedzialności.

POSZUKUJĘ dwóch czeladników kołodziejskich. Górski, mistrz kołodziejski, Sztum, ul. Mickiewicza 42. (1614)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rowerową marki „Torpedo” nr. 237.962 na nazwisko Lidia Pawełczakówna, Gmina Straszewo, powiat Sztum, woj. Gdańskie. (519)

OLSZTYN

— Liczne ślady polskość. Niemcy nie tylko dążyli wszelkimi sposobami do zgermanizowania ludności autochtonicznej, ale również zacierali skrupulatnie wszystkie ślady polskość. O „fachowym” podejściu do tej sprawy niech świadczy fakt, że nawet cmentarze podlegały przeglądowi specjalnych komisji, które wszystkie napisy na krzyżach i grobowcach w języku polskim nakazywały usunąć i umieszczać napisy niemieckie.

Mimo skrupulatnych „przeглядów” nie udało się Niemcom w zupełności dzieła dokonać i część napisów w języku polskim dochowała się do dnia dzisiejszego. Na jednej z figur znajdował się napis w języku niemieckim, wyryty na blasze, pod którą odkryto napis w języku polskim: „Od powietrza, głodu, ognia i wojny — zachowaj nas Panie!”. Na innej figurze odkryto napis: „Pójdź za mną!”

Również na cmentarzach, rozsiadanych po ziemi mazurskiej, zachowało się szereg polskich napisów.

Ziemiaki — znów sprawą bardzo aktualną

Świadczenia rzeczowe w ziemniakach są bardzo ważną pozycją w aprowizacji kraju. Zwłaszcza teraz, gdy stoimy w obliczu pewnych trudności na odcinku zbożowym, musimy zwrócić bacniejszą uwagę na uaktywnienie dostaw w ziemniakach.

Z nadejściem wiosny sprawa ziemniaków nabiera pierwszorzędnej aktualności. Znaczone zasoby tego podstawowego artykułu spożywczego były zakopcowane jesienią dla zabezpieczenia ich przed zmrózami.

Obecnie, gdy zapotrzebowanie na ziemniaki w większych ośrodkach miejskich i robotniczych z nadejściem okresu przednowkowego wzrasta, wyriki na odcinku

które podobno zostały uwięzione pomyslnymi wynikami.

Wskazano by było, aby miarodajne czynniki zainteresowały się bliżej tą sensacyjną sprawą.

— Radiostacja nadawcza. W Olsztynie ma być zainstalowana radiowa stacja nadawcza o mocy 5 kilowatów. Aparatura radiowa znajduje się w Gdańsku i w najbliższym czasie zostanie przetransportowana na miejsce instalacji.

Poświadczenie radiostacji nadawczej przez województwo mazurskie jest rzeczą konieczną, ponieważ dotychczas północno-wschodnią część kraju pozbawiona jest możliwości słuchania audycji na detektor, a brak jest zupełnie odbiorników lampowych. Uruchomienie stacji nadawczej miało by poważny wpływ na akcję repolonizacyjną ludności autochtonicznej. Kredyty na przedki montaż stacji należałoby znaleźć tymwyciecz, że kabel ziemny, łączący Olsztyn z Warszawą, został oddany już do użytku.

Przed wojną na terenie b. Prus Wschodnich była silna stacja nadawcza o mocy 120 kilowatów w antenie w mieście Hiltbarku, która była siedziskiem antypolskiej propagandy i spełniała m. in. rolę germanizatora Warmiaków i Mazurów.

Uprawa tytoniu na Pomorzu

Według ostatnio wydanych zarządzeń, uprawa tytoniu na Pomorzu odbywać się może tylko w powiatach brodnickim, chełmińskim, grudziądzkim, lipnowskim, rypińskim, świeckim, toruńskim i wąbrzeskim.

Zezwolenia na uprawę w powyższych powiatach wydaje Zakład Uprawy Tytoniu w Grudziądzu.

Zezwolenia na uprawę poza tymi powiatami do celów doświadczalnych i

ziemniaczanym muszą ulec znacznej poprawie. Na dzień 20-go marca b. r. stan dostaw ziemniaków w poszczególnych województwach przedstawia się następująco: przoduje woj. poznańskie — 106,3 proc. wykonania planu rocznego, woj. gdańskie ma wynik 93,2 proc., woj. łódzkie — 84,3 proc., na szarym końcu woj. białostockie — 11,7 proc. i woj. warszawskie — 48,1 proc.

Ogólno-krajowy procent wypełnienia planu dostaw ziemniaków wynosi 68,3 proc. Obliczenia te nie obejmują Ziemi Odzyskanych.

próbnym wydaje Dyrekcja Polskiego Monopoliu w Łodzi.

Uprawa tytoniu bez zezwoleń, chociażby w minimalnych ilościach, jest zakazana i stanowi przestępstwo karnoskarbowe.

Przez uprawę tytoniu należy rozumieć również pielęgnowanie roślin tytoniowych, które wyrosły same, nie wyłączając roślin doniczkowych i ogrodowych.

MALBORK

Piekna uroczystość uruchomienia gazowni

Stwierdzić trzeba, że świat pracy tutejszego miasta w okresie przystąpienia do czynu nad odbudową i uruchomieniem naszego życia gospodarczego i przemysłu, pozbawiać się może bardzo pomyslnymi wynikami. Jednym z wielu pozytywnych osiągnięć w wytrwałej pracy tutejszego rzemieślnika i robotnika, było wykończenie remontu tuł. gazowni i oddanie do użytku publicznej.

W związku z uruchomieniem tak bardzo ważnej placówki przemysłowej naszego miasta, pod względem ekonomicznym i gospodarczym, odbyło się uroczyste otwarcie przy udziale przedstawicieli władz, przedstawicieli zakładów przemysłowych, urzędów, partii politycznych i zaproszonych gości z Pełnomocnikiem Rządu RP, ob. Woźniakiem i burmistrzem, ob. Ziemińskim na czele. Był również obecny i robotnik, który z dumą przyglądał się tradycyjnym momentom otwarcia ośrodka dzieła swej wyjątkowej pracy, dla dobra miasta i społeczeństwa.

Tradycyjnego zapalenia pieców gazowni w obecności zaproszonych gości dokonali: Pełnomocnik Rządu RP oraz burmistrz miasta.

Dokonywanie tej czynności poprzedził słowem wstępnym i powitaniem gości kierownik Miejskich Zakładów Przemysłowych, ob. inż. Orzechowski. Skolei przemówili do pracowników i zebranych gości ob. Pełnomocnik Rządu RP i burmistrz miasta, podkreślając w swych słowach pełne uznanie dla zasług robotników przez tutejszego robotnika jak i rzemieślnika dla odbudowy życia gospodarczego i przemysłowego naszego miasta, o więc i ziem odzyskanych. Stronę techniczną, związaną z odbudową i uruchomieniem gazowni, omówił kierow-

nik tej instytucji, ob. Lampasiak, który wspomniął, że nie znajdziemy nigdzie ofiary złożonej dla odbudowy naszego kraju, bez ofiarnego wkładu pracy polskiego robotnika. Jak wynika z przemówień przedstawicieli władz, na szczególne uznanie w uruchomieniu tej placówki zasługuje majster gazowni, ob. Rzeszutka, kierownik gazowni, ob. Lampasiak i kierownik Miejskich Zakładów Przemysłowych, ob. inż. Orzechowski.

Skolei przystąpiono do zwiedzenia urządzeń technicznych gazowni.

Nie można tu również pominąć strony finansowej Zarządu Miejskiego, od czego w poważnym stopniu uzależnione było remontowanie i uruchomienie gazowni. A przecież miasto nasze, a również i przemysł jest przez działania wojenne poważnie, bo w 50 proc. zniszczone zupełnie i do 70 proc. zdewastowane. Jasnym więc jest, że starci nie może dać pomyslnych wpływów budżetowych, a raczej pochłania olbrzymie wydatki materialne Zarządu Miejskiego, który w takich warunkach borykać się musi nad rozwiązaniem zagadnień natury finansowej. Jeżeli jednak się zważy, że miasto nie otrzymało żadnych funduszy, przewidzianych na uruchomienie gazowni, oraz boryka się w tak ciężkich warunkach finansowych, i gazownia została w tak krótkim okresie czasu wyremontowana i uruchomiona, to przyznać trzeba, że pracuje tu sprawna i energiczna ręka gospodarza miasta i jego współpracowników. Niewątpliwie społeczeństwo naszego miasta powita z wielkim uznaniem i zadowoleniem powstanie nowej placówki przemysłowej, o bardzo doniosłym znaczeniu ekonomicznym i gospodarczym dla miasta i tutejszego społeczeństwa.

„Dzień Lasu”

W r. b. obchodzony w całej Polsce 27-go kwietnia „Dzień Lasu” przypomni jeszcze raz społeczeństwu o ciężkich chwilach, ja-

kie las przeszedł podczas rabunkowej okupacji i nieustającej po dziś dzień dewastacji.

O regularny i zwiększony przydział mleka dla naszych dzieci

Dużo się mówi o potrzebie poprawy bytu dziecka, lecz w praktyce nie widzimy tego zupełnie.

Nie ulega kwestii, że mleko jest najważniejszym artykułem. Zwłaszcza dla dzieci. Człowiek starszy może zastąpić je ewentualnym artykułem, dla fizycznego rozwoju dziecka natomiast jest ono konieczne.

Obecny przydział mleka dla dzieci wynosi 1/4 litra dziennie. Jest to absolutnie nie wystarczające.

Zwłaszcza, że odczuwamy również poważny brak cukru.

Zdajemy sobie sprawę, że mleka jest mało, z drugiej jednak strony, na wolnym handlu możemy kupić co każdą ilość. Zatem kompetentne czynniki, winny bardziej rygorystycznie do sprawy tej podejść.

Mleka dla dzieci znaleźć się musi, gdyż od rozwoju dziecka zależy przede wszystkim przyszłość naszego narodu. Pół litra mleka dziennie, dziecko powinno konsumo-

wać. O to walczyć będziemy z całą stanowczością!

I jeszcze jedno.

Jakość dostarczanego mleka pozostawia wiele do życzenia. Procent zawartości tłuszczu jest tak mały, że nasuwa nam podejrzenie, iż mleko jest „chrzczone”.

Ta sprawą władze muszą się również zainteresować. Jest różnica — jeśli chodzi o jakość mleka — między jedną oborą, a drugą, nie do tego stopnia jednak jak to obserwujemy na naszym terenie.

Dolewamy wody do mleka, jest zbrodnia społeczną i do walki z tego rodzaju nadużyciami energicznie przystąpić musimy.

W końcu zaznaczamy, że nawet tę skromną ćwiarteczkę mleka otrzymują matki naszych dzieci tak nieregularnie, czasami co drugi, trzeci dzień, że na „dobrobytu” tego rodzaju naprawdę wiele liczyć nie można.

Przeciwdziałać katastrofom

Wiadomo powszechnie, że z nastaniem wiosny wzrasta niebezpieczeństwo katastrof budowlanych.

Wydział Techniczno-Budowlany apeluje do wszystkich właścicieli nieruchomości lub osób w ich imieniu działających, jak też komitetów domowych, aby przeprowadziły kontrolę stropów w domach uszkodzonych i użytkowanych i przedsięwzięły we własnym zakresie następujące czynności:

1. Oczyścić stropy i części konstrukcji budynków z gruzu.
2. Nadwątzone lub popękane stropy i części konstrukcyjne budynków zabezpieczyć przez podstemplowanie.
3. Luźne warstwy cegieł, grożące spadnięciem, usunąć.
4. Zaopatrzyć kominy dachowe w zakotwiczenie by tym samym zapobiec przed wywróceniem się, co może spowodować wrazie wywrócenia, zapalenie się stropu.
5. Przystąpić do naprawy dachów sposobem gospodarczym. Zarząd Miejski na ten cel wyduje: zdemobilizowanym żołnierzom, in-

walidom, wdowom po poległych w czasie walk i gminno-ubogim bezpłatnie papę do pokrycia dachów.

6. Obaliły we własnym zakresie mury, grożące zawaleniem się.

7. O każdym wypadku zagrożenia bezpieczeństwa publicznego meldowały: Nadzór Budowlany, Ratusz, pokój 224.

Wydział Techn. Budowlany wyjaśnia, że większość katastrof budowlanych spowodowana jest w okresie wiosennych burz, przez przeciążenie stropów gruzami. Szczególnie jest to groźne, gdy stropy są wypalone lub uszkodzone, a ponadto, gdy budynki nie posiadają dachów.

Wobec masowych zniszczeń na terenie miasta Grudziądza, powodujących tysiące wypadków zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, Wydział Techn. Budowlany nie jest w możności wszystkich skontrolować.

Wzywa się więc Obywateli, aby we własnym, dobrze zrozumianym interesie wykonały wyżej wskazane polecenia.

Kronika

Wtorek
9
kwietnia
Marii

— Przyłączenie Sądu Grodzkiego w Gniewie do Sądu Okręgowego w Gdańsku. Z dniem 31 marca 1946 r. należący dotąd do okręgu Sądu Okręgowego w Grudziądzu, Sąd Grodzki w Gniewie został przyłączony do właściwości terytorialnej Sądu Okręgowego w Gdańsku.

— Sprawy odwoławcze i zażalencowe, które do powyższego terminu wpłynęły do Sądu Okręgowego w Grudziądzu będą jednak jeszcze rozpoznane przez ten Sąd.

— Kwartałne zebranie Cechu Damsko-Krawieckiego odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 17 w lokalu Biura Związków Cechowych przy ul. Małogroblowej 2, I ptr., na które zaprasza się wszystkich prowadzących samodzielnie warsztaty damsko-krawieckie. — Zarząd. (514)

— Wynik zbiórki ulicznej w dniu 7-go bm. Oddział PCK Grudziądz zawiadamia, że przeprowadzona zbiórka uliczna w dniu 7 bm. przyniosła dochodu kwotę 4338,75 zł.

Szlachetnym ofiarodawcom oraz bezinteresownie oddającym swe usługi dobrej sprawie Kwartalnikom i Kwartalniczkom Oddział Grudziądzki PCK składa na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Choć za oceanem jednak serca ich są z nami!

Dary Polaków z Ameryki

Rodacy z Ameryki pamiętali o nas! Po przeżyciu oceanu sięgnęła ich pomocna dłoń, by braciom w kraju użyć w pomocnym ciężkim położeniu. Pokazna ilość odzieży — rezultat zbiórki wśród Polaków amerykańskich — nadeszła też do Grudziądza na ręce centrali „Caritas” do podziału.

Wydział parafialny „Caritas” przy parafii św. Mikołaja uskutecznił w niedzielę, dnia 31 marca, ten podział, przygotowany po wielodniowej pracy przez niestrudzone ręce ofiarnych opiekunek. W salce parafialnej zebrali się licznie podopieczni, aby dla siebie i członków rodzin otrzymać przygotowaną odzież, bieliznę itd. Na długich stołach leżały starannie przygotowane paczki — jest ich aż 296 — zawierające po kilka sztuk odzieży. Na twarzach obecnych widać radośne oczekiwania. Na wstępie przemawia ks. prob. Kalinowski. Mówi o miłości bliźniego, która, porządkując ducha chrześcijańskiego, obejmuje świat cały i sięga poprzez morza i lądy, jak tego już doświadczaliśmy po wojnie; podkreśla miłość do kraju ojczystego Polaków z Ameryki, która nie pozwoliła im zapomnieć o braciach za oceanem, owsem, natchnęła ich duchem ofiarnym i popchnęła do akcji miłosierdzia. Za dary, złożone z szczerego serca, odpłacić mamy sercem, a zarazem tak postępować i żyć, aby imię „Polak” było poważane na świecie. Po przemówieniu podopieczni otrzymują przygotowane dary.

Ogółem obdarzono 1114 osób. Odzież i bielizna prawie wyłącznie w bardzo dobrym stanie, sukienki, bądź skromne, bądź strojne, napewno ucieszyły obdarowanych i stanowiły niezawodnie wielką pomoc w dzisiejszym czasie, gdy zaopatrzenie się w odzież dla wielu jest rzeczą nadzwyczaj trudną, nieraz niemożliwą.

Program audycji Polskiego Radia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
WTOREK, 9 kwietnia

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Muzyka lekka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami. 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.20 — Muzyka lekka z płyt. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.30 — Życie gospodarcze. 8.35 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 6.55 — Skrzynka PCK. 11.51—12.05 — Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 Recital śpiewaczy. 12.40 — Życia narodów słowiańskich. 12.50 — Muzyka. 13.50 — Audycja literacka. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Audycja dla dzieci. 16.25 — Duety. 16.40 — Sprawozdanie Głównej Komisji do Badania zbrodni niemieckich w Polsce. 16.55 — Reportaż 17.10 — Koncert muzyki lekkiej. 17.55 — Audycja wojskowa. „Na Ropańskim moście”. 18.10 — Ludowa audycja. 18.30 — Nauka przy głośniku. 19.30 Dziennik wieczorny. 20.00 — Koncert popularny Orkiestry Symfonicznej PR. 20.45 — „Rozmowa o filmie”. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka taneczna z płyt. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

W trosce o dzieci

Grudziądzki oddział RTPD na drodze do wspianego rozwoju

„Takie zawsze państwa będą, jakie jest młodziwość chowanie”.

Wzniosła tę sentencję życiową wypowiedział człowiek, któremu los dzieci był najbliższym sercem.

Tak jest! Od tego jako dziecko jest odżywiane, zależy nie tylko jego przyszła kondycja fizyczna, lecz także rozwój umysłowy.

Zjawisko, jakie obserwujemy obecnie, jest wysoce niepokojące. Mianowicie, śmiertelność wśród dzieci, przekracza ich przyrost. Przyczyną tego jest długotrwała wojna, a ściślej mówiąc, barbarzyński stosunek Niemców do narodu polskiego.

Nie wolno nam więc w sprawie tak ważnej obojętności zachować. Do aktywnego przeciwdziałania przystąpić musi całe zdrowo myślące społeczeństwo, bo tylko przez zahamowanie śmiertelności dzieci podnieść będziemy mogli nasz potencjał narodowy.

Dla tego też reaktywowano do tej pracy zaraz po uwolnieniu naszego kraju spod przemocy okupanta Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (RTPD).

Na Pomorzu powstało Towarzystwo w maju r. ub. a założycielem jego jest premier tow. Osóbka-Morawski.

RTPD jest instytucją wychowawczą klasy robotniczej i ideologicznie łączy się z dążeniami i postulatami tej klasy. RTPD pragnie wychować dziecko robotnicze na pełnowartościowego obywatela, o głębokim poczuciu przynależności do świata pracy i obywatela świadomego obowiązków wobec społeczeństwa i państwa, rozumnego patriotę, szczerego pacyfistę, człowieka prawego, pozbawionego szowinizmu narodowego, wyznaniowego i rasowego, zakorzenionego niestety głęboko przez 6-letnią okupację.

RTPD pragnie dać swoim wychowankom mocny i zdrowy kręgosłup moralny przez wpojenie należytego szacunku dla pracy tak fizycznej, jak i umysłowej, a pogardy dla nierobstwa, wyzysku, kretactwa, łapownictwa, spekulacji i nieuczciwości.

Uczucia religijne są pielęgnowane, jednak RTPD jako instytucja szczerze demokratyczna stoi na stanowisku szeroko pojętej tolerancji. To znaczy, nie przeciwstawia się niczym uczuciom religijnym.

RTPD dąży do szczególnie silnej współpracy ze Związkami Zawodowymi i partiami robotniczymi, aby przy ich pomocy wpłynąć na wychowanie dziecka w rodzinie robotniczej, wpłynąć na wytworzenie właściwego stosunku starszego społeczeństwa do dziecka.

Jeśli chodzi o Grudziądz, to podwaliny pod gmach tej organizacji dało grono osób, którym dobro dziecka naprawę na sercu leży. Do ról zaliczyć należy przede wszystkim starościna Degórska, p. N. Niedziałka i prezydenta Mówińskiego. Możliwości instytucji były naprawdę nieduże, albowiem RTPD utrzymywało się wyłącznie ze składki ludzi mających zrozumienie dla organizacji.

Kto się w Grudziądzu urodził, ożenił i umarł

Od 21—31 marca 1946 r. zarejestrowano:

Urodzenia: Magazynier Michał Młynarczyk, córka; robotnik Feliks Ostrowski, syna; szewc Stanisław Szych, córka; ślusarz Stanisław Nowakowski, syna; ślusarz Bernard Stoyka, córka; kupiec Alojzy Nowakowski, córka; siódz Franciszek Braun, syna; szewc Wacenty Schiwelein, syna; kupiec Józef Ziemiński, córka; cieśla Alfons Ewert, syna; rolnik Władysław Makowski, syna; st. sierż. W. P. Hieronim Liżński, syna; stróż nocny Józef Krajewski, syna; ślusarz Jan Nowicki, syna; kowal Maksymilian Suchocki, syna; stolarz Konrad Gliniecki, syna; stolarz Alojzy Zuchowski, córka; stróż nocny Bolesław Lydzinski, córka; drogerzysta Feliks Czechowski, córka. — 1 dziecko nieślubne płci męskiej, 3 dzieci nieślubne płci żeńskiej.

Śluby: Dozorca więz. Franciszek Zasadowski i Maria Schneider z domu Bigalke, oboje z Grudziądza; mechanik-marynarz Rudolf Palasiewicz i Władysława Kłosowska, oboje z Grudziądza; kupiec Stefan Annuth i Wiktoria Chojnowska, oboje z Grudziądza; kowal Jan Baroński i Marta Owczarz z domu Przybylska, oboje z Grudziądza; podprokurator Franciszek Milewski i Anna Krokowska, oboje z Grudziądza; robotnik Stanisław Banaszewski i Ludwika Dębna, oboje z Grudziądza.

Zgony: Teresa Kasica, 10 minut; wdowa Wiktoria Grzybowska z domu Kaźmierska, 80 lat; urzędnik kolej. Franciszek Leissa, 40 l.; technik budowlany Hełiodor Kleper, 45 lat; ubezpieczeniowiec Franciszek Komorowski, 61 lat; Maria Teresa Schentz z domu Stieber, 44 lata; wd. Konstancja Reimusz z domu Chmiełowska, 70 lat; murarz Juliusz Wilczewski, 56 lat; rzeźnik Franciszek Kotowski, 39 lat; niezamężna Joanna Ignerska, 23 lat; robotnik Leonard Skomski, 43 lat, sędzia okręg. Andrzej Szczepaniak, 63 lata; Bronisława Szczepańska, z domu Otręba, 32 lata; brukarz Stanisław Włodarski, 44 lata; formiarz Michał Kowalski, 90 lat; rentbiorka Walerian Czerwiński, 82 lata; Adam Ewert, 15 minut; kornik sądowy Michał Dobrzański, 50 lat;

Sytuacja zmieniła się na skutek wizyty premiera Osóbki - Morawskiego w Grudziądzu. Wówczas to tow. Klinkowski zaangażował na zebraniu w Turze do tow. Premiera o przyświecie z pomocą dzieciom Grudziądza. W sposób realny przedstawił tragiczną sytuację dzieci naszych, które znalazły się w specyficznych warunkach na skutek dużej biedy społeczeństwa, wywołanej obrzyźmieniem zniszczeniem miasta. Towarzysz Premier przyrzekł pomoc. Z miejsca ofiarował 200.000 zł na RTPD z tym, że o dzieckach Grudziądza i w przyszłości nie zapomni.

Zastanawiano się dość długo, w jaki sposób zużyć hojny dar Premiera. Oczywiście, można by rozdać i sprawa załatwiona, nie rozwiązywałoby to nam jednak kwestii pomocy na przyszłość.

To też postanowiono inaczej. Mianowicie, za część pieniędzy zakupiono upominki gwiazdkowe dla dzieci członków RTPD, pozostały zaś kapitał ulokowano w przemyśle. Tak jest, w przemyśle, albowiem założono fabrykę lalek. Rozwój tej fabryki rokuje jaknajlepsze nadzieje, gdyż dzisiaj już zatrudnionych jest kilkunastu ludzi, a są widoki w najbliższej przyszłości, do podniesienia stanu do kilkudziesięciu osób.

Asumpt do patrzenia w przyszłość z pełnią optymizmu daje nam tutaj fakt, że przed kilkoma dniami, dyrektorem RTPD został tow. Klinkowski. Tow. Klinkowski znany jest społeczeństwu naszemu z jego nieugiętej woli i ofiarnej pracy społecznej.

Ten człowiek przeszłokąd nie uznaje i jeżeli coś przedsięwzię, do efektywnego skutku doprowadzi zawsze.

W tych dniach bawił przez 3 dni w Grudziądzu delegat Zarządu Głównego RTPD na województwo pomorskie, tow. Augustyn, który zaskoczony był formalnie rozmachem pracy, jaką organizacja na terenie Grudziądza przyczynia.

A więc przede wszystkim, w porozumieniu z MKOS, która to instytucja jest dzierzawcą dużego kompleksu baraków — utworzone zostanie osiedle RTPD. W ramach tego osiedla mieścić się będzie stacja opieki nad matką i dzieckiem, żłobek, przedszkole i świetlica. Jednym słowem, będzie to coś w rodzaju domu kultury dziecka. W lecie natomiast zorganizowane zostaną kolonie i półkolonie. Na ten cel uzyskano z Urzędu Ziemińskiego, przy poparciu starosty Degórskiego, który oddany jest również sercem całym organizacji — piękna rezydencja w powiecie grudziądzkim, Szembuczek. Wszystko to jednak wymaga szalenie dużo pracy i pieniędzy, albowiem mało który, budynek nadaje się bezpośrednio do użytku. Wierzymy jednak święcie, że szeroko zakrojone projekty całkowicie zrealizowane zostaną. A wierzymy tym więcej, gdyż jak już zaznaczyliśmy, na kierownicze stanowisko organizacji powołany został człowiek, który nie zraża się przeciwnościami i przeszkód nie uznaje. To też grudziądzki oddział RTPD rokuje jak najlepszą przyszłość.

T.—d.

Z ŻYCIA PARTII

ZEBRANIE CZONKÓW O.M. TUR.

Zarząd O.M. TUR zwołuje w środę, dnia 10 bież. miesiąca o godz. 18 plenarne zebranie członków organizacji, mające na celu omówienie programu obchodu święta dnia 1 Maja, a przede wszystkim akademii.

Ze względu na ważność sprawy, przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

LEKCJE ŚPIEWU

Przypominamy lekcje śpiewu OM TUR, które odbywają się w każdy wtorek o godzinie 16.

Ze sportu

PRZESUNIĘCIE TERMINU
BIEGU NA PRZELAJ

Ze względu na małą ilość zgłoszeń, przesuwamy się termin biegu na przełaj na dzień 14 kwietnia br.

Zgłoszenia stowarzyszonych i niestowarzyszonych kierowców należy do 13 bm., godziny 12, do Miejskiego Urzędu WF i PW, ulica Solna 9-11.

TRENINGI REPREZENTANTÓW
MIASTA GRUDZIĄDZA

Treningi piłkarskie wyznaczonych graczy do reprezentacji Grudziądza odbywają się w każdy wtorek i czwartek, o godz. 17, na boisku garnizonowym. Uczęszczanie obowiązkowe.

TRENINGI GKS

Treningi Grudziądzkiego KS, sekcji gier sportowych, odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 18.30, w szkole przy ulicy Brackiej.

WIKLIŃSKI REWELACJĄ MISTRZOSTW

Doskonały pięściarz grudziądzki Wikliński, startujący na bokserskich mistrzostwach Polski był rewelacją mistrzostw. W pierwszym dniu mistrzostw zwyciężył wysoko na punkty doskonałego zawodnika „Warty” poznańskiego, Jareckiego. W drugim dniu, walcząc z reprezentantem Polski Gądkowskim, mając walkę wygrana, fałszywym orzeczeniem sędziowskim walkę przegrywa.

MKS — TUR 1:0 (0:0)

Rozegrane w niedzielę na boisku garnizonowym towarzyskie spotkanie piłkarskie między Milicyjnym Klubem Sportowym a RKS TUR zakończyło się niespodziewaną porażką RKS TUR 1:0 (0:0).

Zarządzenie

W myśl rozkazu Ministra Obrony Narodowej ogłaszam zaciąg ochotniczy do Marynarki Wojennej WP w powiatach Grudziądz, Chełmno i Świecie następujących roczników w: 1926, 1927 i 1928, oraz roczników poborowych 1924 i 1925.

Ubiegający się o odbycie czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników, winni wnieść do Rejonowej Komendy Uzupelnienia w Grudziądzu własnoręcznie napisane podanie z życiorysem, załączając do niego w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie następujące dokumenty: a) metrykę urodzenia (wyciąg z księgi metrykalnej), b) poświadczenie obyw. polsk., c) poświadczenie niekaralności, d) ostatnie świadectwo szkolne, e) zaświadczenie fachu.

Kandydaci razem z podaniem i dokumentami zgłaszają się dnia 27. 4. br., o godz. 8 rano do przegladu, przy ulicy Prowiantowej w Domu Żołnierza (Grudziądz), gdzie odbędzie się przegląd komisyjno-lekarski. Zgłaszający się zabiorą ze sobą żywność na 5 dni.

Pierwszeństwo mają następujące zawody: pracownicy elektrycy, i służby łączności metalowcy, pracownicy drzewni, prac. śl. wodnej, prac. śl. geogr., kucharze, piekarze, rzeźnicy.

Rejonowy Komendant Uzupelnienia
(—) Blajer, kapitan.

KUPIĘ dobre, wieczne pióro, najchętniej marki „Pelikan”. Wiadomość pod nr. 80. (1616)

ZDOLNYCH czeladników krawieckich poszukuje Radziszewski, Stara 11. (488)

KUPIĘ nowoczesne urządzenie kuchenne. Zgł. pod nr. 79. (518)

WAGĘ analityczną i aptekarską kupi fabryka Pe-Pe-Ge. (1615)

PRZYJMIEMY natychmiast wykwalifikowanego lakiernika i technika-mechanika. Zgłosz. kierować: R.T.P.D., Forteczna nr. 8. (521)

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste na nazw. Jasiński Jan, ul. Skorupki 2. (523)

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2.
Telefony: Administracja 1215,
Redakcja 1319,
Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 5 zł., dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekst 8 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jedno. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jedno. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30,— zł.

Drukarnia Romorska — P. P. S. Grudziądz, ul. Małogroblowa 2, Telefon 1215.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczn. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłane rękopisy Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.